

DPr-RM-II-0012.18.8.2019

Protokół nr 8/V/19
posiedzenia Komisji Transportu i Ruchu Drogowego
Rady Miejskiej w Łodzi
które odbyło się 16 maja 2019 r.
w Urzędzie Miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104

I. Obecność na posiedzeniu

1. Członkowie Komisji
 - stan..... 7
 - obecnych..... 6
 - nieobecnych..... 1
2. Zaproszeni goście – według listy

Listy obecności stanowią załączniki nr 1 i 2 do nin. protokołu.

II. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z dnia 11 kwietnia 2019 r.
2. Informacją MPK na temat stanu taboru tramwajowego.
3. Informacji Zarządu Inwestycji Miejskich na temat realizacji inwestycji drogowych na terenie Łodzi
4. Informacja Zarządu Inwestycji Miejskich na temat planowanych inwestycji drogowych.
5. Sprawy różne i wniesione.

Przebieg posiedzenia i ustalenia:

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski powitał wszystkich zgromadzonych, i zaproponował zdjęcie z porządku posiedzenia punktu 3 i 4 z uwagi na szersze przygotowanie przez Zarząd Inwestycji Miejskich materiałów wizualizacji inwestycji w trakcie realizacji i planowanych przez Zarząd Inwestycji Miejskich, a wprowadzenie w to miejsce punktu nr 3 dotyczącego informacji na temat naprawy torowiska przy ul. Wojska Polskiego, oraz punktu nr 4 informacji na temat buspas-u przy ul. Julianowskiej na odcinku Łagiewnicka – Skarbowa. Podał pod głosowanie przyjęcia porządku posiedzenia.

Komisja w głosowaniu: „za”- 5 głosy, „przeciw”- 0 głosów, „wstrzymujących się” – 0 głosów, przyjęła porządek obrad.

Ad.1 Przyjęcie protokołu z dnia 11 kwietnia 2019 r.

Komisja w głosowaniu: „za”- 5 głosy, „przeciw”- 0 głosów, „wstrzymujących się” – 0 głosów, przyjęła protokół z dnia 11 kwietnia 2019 r.

Ad.2 Informacja MPK na temat stanu taboru tramwajowego

Pan Zbigniew Papierski Prezes MPK Sp. z o.o.: „Witam Państwa serdecznie, na dzień dzisiejszy mamy 75 pojazdów z całkowicie niską podłogą, 25 % niską podłogą i to jest nasz

najnowocześniejszy tabor. Poza pojazdami producenta pesa te pojazdy, można powiedzieć mają wskaźnik wykorzystania na przyzwoitym poziomie. Niestety, od lata poprzedniego roku mamy duży kryzys z wagonami z dostawy z 2015 roku. Pojazdy mają wadę, z którą niestety producent może wie jak sobie z nią poradzić, niestety nie czyni wystarczających starań, abyśmy mogli te pojazdy mieć w użytkowaniu. Wada polega na problemach z zacieranymi łożyskami. Pesie udało się jeden naprawić. Mamy trwale wyłączone 4 pojazdy, które oczekują na tę naprawę, dodatkowo - też mieliśmy sporo problemów z wyłącznikami drzwi. Ten problem jest w miarę ogarnięty i dzisiaj jak Państwo widzą na trasie WZ nie zawsze jeżdżą pojazdy te, które były dedykowane z tej dostawy 22 sztuk. Ratujemy się tymi tramwajami, które jeżdżą po ŁTR - to się odbija dalej na pozostałych liniach. Co do szans, jesteśmy po rozmowach z pesa - jakieś światelko w tunelu jest, ale pesa ma poważne problemy finansowe. I to nie jest problem, że nie ma tego kto zrobić, tylko nie ma kto zapłacić za części. W związku z tym my naliczamy kary, ale to jest zamknięty krąg. Wczorajsze oświadczenie pesy wynikało, że w czerwcu będą mieli pierwsze dostawy łożysk - być może nas poratują. Mamy problem trwałego wyłączenia z tych pierwszych dostaw pesy z roku 2008 - od dwóch lat stoi tramwaj, ma uszkodzone wózki. Dwa kolejne przetargi, do których startował tak naprawę producent czyli pesa, nie przyniosły rezultatu. pesa się wycofywała z tych przetargów. Jest szansa, deklarują, że mają już skompletowane części i jeśli ogłosimy kolejne 3 postępowanie, są w stanie przystąpić do naprawy. Ratujemy się dostawą - dziś już 16 sztuk NF6D i one po kolei wchodzi do eksploatacji. Z tramwajami z tej najnowszej dostawy 12 sztuk, które były dedykowane na linię 14 - one dziś jeżdżą na linii 12, nie mamy większych problemów. Według nas jest to trochę lepiej zrobiony pojazd niż ta poprzednia dostawa. Mogę Państwa pocieszyć, że ten problem z pesą to u nas jest na poziomie 70% kłopotów. Są miasta, których postawiły już wszystkie tramwaje. Nie jest u nas jak najgorzej, co nie oznacza, że jest dobrze.”

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski: „Czy macie przygotowany wariant awaryjny, gdyby się okazało, że jednak pesa tych tramwajów nie naprawi, czy nie?”.

Pan Zbigniew Papierski Prezes MPK Sp. z o. o: „Mamy wariant awaryjny, jesteśmy już przygotowani. Również załatwiamy pozwolenia ze strony pesa, że w sytuacji kiedy oni nie dokonają napraw w określonym terminie, my będziemy chcieli wystąpić o zgodę od pesy, iż załatwiamy ją na usunięcie tej naprawy na koszt własny nie tracąc gwarancji.”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „Rozpisaliśmy przetarg na kolejne 30 tramwajów - czy to co się dzieje dotychczas z pesą w naszym mieście, także w innych miastach, jakoś może wpłynąć na to, kto może wygra ten przetarg?”.

Pan Zbigniew Papierski Prezes MPK Sp. z o. o: „Oczywiście będziemy się zastanawiać, czy w związku z tymi problemami nie wyłączyć pesy z tego przetargu. Liczymy na to, że na rynku pojawił się nowy gracz sztapler i liczymy, że jego oferta też będzie atrakcyjna, bo to został nas ostatni rodzimy producent usadowiony w Polsce. Będziemy rozpatrywać, ponieważ jest to w prawie zamówień publicznych to w prosty sposób się nie da wykluczyć, ale będziemy się zastanawiać, czy nie znaleźć prawnego rozwiązania, aby wykluczyć pesę z tego przetargu.”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „Przy okazji rotacji tego taboru zauważam pewien fakt, który zgłaszałem wczoraj do zarządu dróg i transportu – niestety, nie są aktualizowane tabliczki rozkładowe na liniach, na których ten tabor nie jest tak, że wypełnia wszystkie brygady, tylko co jakiś czas przejeżdża tramwaj nisko podłogowy. Kluczowe jest z punktu widzenia pasażera wiedzieć, o której ten tramwaj przyjedzie, choćby dla osób niepełnosprawnych. Taka sytuacja jest na linii 15, gdzie w tej chwili jeżdżą 3 brygady, a jest oznaczona tylko 1. Rozumiem, że koszt aktualizacji rozkładów na przystankach to jest pewnie koszt, ale brak informacji w internecie - nie ma. Proszę o podjęcie działań.”

Pan Zbigniew Papierski Prezes MPK Sp. z o. o.: „Moim zadaniem w internecie jest. Pojazd, który się pojawia na linii jest oznaczony, czy jest z niską podłogą czy nie. Musiałbym sprawdzić - system na pewno wie jaki to jest numer inwentarzowy pojazdu. Na podstawie tego numeru wyświetla się, co pojazd ma na pokładzie.”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „Ja mówię o waszej stronie MPK.”

Pan Zbigniew Papierski Prezes MPK Sp. z o. o.: „Czasami jest tak, że pojazd był dedykowany z niską podłogą i powinien wyjechać z niską podłogą, ale mamy awarię i do wyboru: nie wypuścić go, czy puścić z wysoką podłogą. Tego w tym statycznym rozkładzie pasażer nie zobaczy, że nagle nie pojawił się ten z niską podłogą. Przy takiej niestabilnej sytuacji z taborem niskopodłogowym niestety, mamy dużo problemów.”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „Mam pytanie do Dyrektora ZDiT p. Macieja Sobieraja - ostatnio się Pan chwalił na facebooku, że zaczęły się pojawiać na stronie z rozkładami informacje, który tabor jest niskopodłogowy, w jakiej perspektywie czasu możemy liczyć i czy możemy liczyć, że te informacje trafią na tablicę elektroniczną na przystankach?”

Z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Sobieraj: „W tej chwili nie określe perspektywy czasowej, natomiast mamy takie założenie, żeby te piktogramy też się pojawiły - są to rozwiązania wewnętrzne.”

Radny p. Mateusz Walasek: „Macie pojazdy, które uległy wypadkom i czy jest perspektywa naprawy ich? To dotyczy 70% - to istnieje pewne prawdopodobieństwo, że akurat te pojazdy, które uległy wypadkom mieszczą się w tych 30%?”

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski: „Te 70% to jest z ilu?”

Pan Zbigniew Papierski Prezes MPK Sp. z o.o.: „Ja podawałem: 75% pociągów jest 100% niskiej podłogi. Jak do tego dodamy 32 pojazdy z 25% to mamy około 1/3 taboru spełniającego potrzeby osób z ograniczeniami ruchowymi. Natomiast rzeczywiście, część tych pojazdów, które są wyłączone z ruchu, są w wyniku uszkodzeń. Takich pojazdów jest 3. Jeśli pojazd jest na gwarancji - ja też nie chciałbym tutaj robić zamieszania w pojeździe, który jest na gwarancji.”

Radny p. Mateusz Walasek: „Tam chyba są pojazdy po poważniejszych wypadkach”

Pan Zbigniew Papierski Prezes MPK Sp. z o. o: „Nie mamy poważniejszego na dzień dzisiejszy, który tak jak kiedyś bywało, że wędrował bezpośrednio z powrotem do fabryki, bo nie byliśmy w stanie usunąć uszkodzenia. Czasami jest to drobne uszkodzenie, które trwa związane jest z powodu dostawy części.”

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski: „Powiedział Pan, że 70% pojazdów pes jest wyłączonych, dobrze zrozumiałem?”

Pan Zbigniew Papierski Prezes MPK Sp. z o. o: „Jeżeli chodzi o pesy - wykorzystanie starej pesy z 2008 - to mamy wskaźnik wykorzystania 70%, czyli 30% z różnych powodów nie jeździ. Jeżeli chodzi o swingi z dostawy z 2015 roku - mamy wskaźnik wykorzystania 68%.”

Radny p. Tomasz Kacprzak: „Czy starsze pesy mają problem z wózkami?”

Pan Zbigniew Papierski Prezes MPK Sp. z o. o: „Mamy trzy dostawy pesy: 2008, 2015, 2018. 2015 – ma problem z łożyskami, jeden stoi od dwóch lat - na remont wózków kompleksowych, w tej kolejnej dostawie kupiliśmy wózki rotacyjne, natomiast do tej pierwszej dostawy nie mamy wózków rotacyjnych, czyli jak mamy uszkodzone to musimy cały tramwaj odstawić. Kolejna pesa – problem: obręczowanie do zrobienia, następna naprawa po kolizji.”

Radny p. Tomasz Kacprzak: „Prowadzi Pan rozmowy, jak wykluczyć pesę z przetargu?”

Pan Zbigniew Papierski Prezes MPK Sp. z o. o: „Nie ja, tylko miasto, ponieważ organizatorem przetargu na 30 tramwajów jest miasto.”

Radny p. Tomasz Kacprzak: „Apeluję, że jak będzie przygotowywany przetarg ważne jest, aby zabezpieczyć możliwość szybkich napraw, w ramach gwarancji, abyśmy nie mieli sytuacji, że zapłacimy miliony złotych za tramwaje, wygra pesa, która nie będzie w stanie według posiadanych informacji zrealizować zamówienia. Należy wybrać rzetelną firmę.”

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski: „Powiedział Pan, że czekacie aby w pewnym momencie, za zgodę pesy, na własny koszt podjąć naprawę pojazdów, czy to na te tramwaje, które są na gwarancji, aby szybciej przywrócić tramwaje na tory ?”

Pan Zbigniew Papierski Prezes MPK Sp. z o. o: „My jesteśmy po uzgodnieniu, że jeśli teraz PESA nam nie rozpocznie naprawy, to podpisze nam zgodę na to. Należy jednak pamiętać, że my musimy w związku z tym, że PESA nie kupi tych łożysk - bo to jest związane z zakupem łożysk i specjalistycznych wałów, też będzie jakiś czas trwało zanim my pozyskamy te łożyska i te wały. Rozpatrujemy taką ewentualność i czekamy na odpowiedź pesy - albo przystępują już do naprawy gwarancyjnej, albo my już mamy podpisaną umowę z pesą, że jeżeli nam uzgodnią, to będziemy to robić we własnym zakresie. Czasowo liczę, że te 4 pesy do końca wakacji powinniśmy podnieść.”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „Poproszę o informację na temat taboru używanego Niemiec, czy na nim się pojawiają jakieś problemy techniczne, większe wady i

czy mamy w związku z tym jakieś plany na przyszłość i szukamy takich pojazdów w Europie aby kupić ?”.

Pan Zbigniew Papierski Prezes MPK Sp. z o. o.: „W Europie jest trochę do kupienia, ale to pytanie jest do Skarbnika. Bardzo pozytywnie oceniamy tę dostawę, nieskończoną jeszcze dostawę tych NF6D. To są tramwaje, które po drobnych przystosowaniach praktycznie jeżdżą i nie wiele złego się z nimi dzieje. To jest tramwaj, który praktycznie wszystkie takie problemy z nim zostały rozwiązane. Myślę, że komfort dla pasażerów też jest wystarczająco dobry - 100 % niskie podłogi, cichy, można dyskutować czy jest bardzo nowoczesny, ale to jest już sprawa dyskusyjna. Jeżeli będziemy mieli środki to będziemy chcieli pozyskać 2 sprawdzone modele M8C, czyli to co przerabialiśmy wcześniej z tą lektyką pośrodku. Mamy informacje, że będą się pojawiały z tego modelu, mamy też informację, że gdybyśmy potrzebowali do tego modelu NF6D też można szukać w Niemczech - tylko kwestia jest pieniędzy. Nie chciałbym, abyśmy weszli w trzeci model.”.

Radny p. Mateusz Walasek: „Jeśli chodzi o niemiecki tabor używany M6S - podobno są plany ze złomowania tego i wycofania, czy to rzeczywiście jest prawda?”.

Pan Zbigniew Papierski Prezes MPK Sp. z o. o.: „Jeżeli chodzi o nasze plany taborowe w zakresie tego co już jeździ i tej różnorodności, w tym roku kończymy ostatnią modernizację tramwaju 805, czyli akwarium i nie planujemy dalszych modernizacji - czyli one będą dożywać swoich lat i to samo chcemy stosować jeżeli chodzi o tabor, który był wcześniej, czy z tramwajów podmiejskich pozyskane. Dopóki jeździ bezawaryjnie, nie ma na niego dużych nakładów, nie będziemy go wycofywać. Część taboru chyba około 4 sztuk, tych najstarszych, z którymi mieliśmy już problemy z częściami będą złomowane, ale jeżdżą dopóki ich naprawa jest opłacalna.”.

Radny p. Tomasz Kacprzak: „Moje pytanie o zgodę pesy na remont we własnym zakresie tramwajów na gwarancji - rozumiem, że jeśli pesa wyrazi taką zgodę Państwo wykonacie ten remont. On będzie kosztował, rozumiem, że jest to remont, który powinien być przeprowadzony przez pesę, a pesa nie jest w stanie go zrealizować. Czy MPK będzie obciążało pesę kosztami remontu?”.

Pan Zbigniew Papierski Prezes MPK Sp. z o. o.: „Mamy już uzgodnione cenniki za ile to będziemy robić, w ramach wykonawstwa zastępczego. Oczywiście, jest pytanie o ściągalność tych pieniędzy. Uzgodnione mamy kalkulację ile - jeżeli pesa nam to zleci, to mamy już uzgodnioną treść umowy i kwotę za jaką to będziemy robić. Obawiamy się o termin zapłaty i czy w ogóle, nie poza drogą sądową, jesteśmy w stanie dlatego, że kary z tytułu naliczonych gwarancji też sięgają poważnych kwot.”.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski: „W mojej ocenie i mieszkańców jest to, aby te tramwaje jak najszybciej wróciły, a potem będziemy się martwić o ściągalność tych środków, które są bardziej wirtualne niż ściągalne w perspektywie czasowej. Chodzi aby jak najszybciej przywrócić te tramwaje na tory, by pracowały dla mieszkańców. Jak już wyliczyliśmy to są grube miliony, które stoją na bocznicach i od stania też się psują.”.

Ad. 3 Informacja na temat naprawy torowiska przy ul. Wojska Polskiego

Przewodniczący Komisji p. Krzysztofa Makowski powiedział, że wprowadził ten punkt, ponieważ zgłosili się mieszkańcy Bałut z prośbą o uzyskanie informacji przede wszystkim, jak długo będą te torowiska wyłączone i z drugiej strony z prośbą o przypilnowanie połączeń przesiadkowych autobusów. Skargi pojawiają się, że autobusy nie jeżdżą punktualnie, stoją - uczulił. Do komisji wpłynęło pismo z MPK informujące o konieczności naprawy torowiska. Pismo stanowi załącznik do protokołu. W przyszłym roku rozpoczynamy remont ulicy Wojska Polskiego i też mieszkańcy pytali, czy jest konieczna ta naprawa - okazało się, że tory na tym odcinku zapadły się i było już ograniczenie do 10 km na godzinę. Jeżeli MPK nie przeprowadziłoby tego remontu, groziło to wyłączeniem w ogóle kursowania tramwajów. Kiedy ten remont będzie zakończony?''.

Prezes MPK Sp. z o. o p. Zbigniew Papierski: „Naprawa jest awaryjna - rzeczywiście planowana jest przebudowa całej Wojska Polskiego łącznie z tramwajem jest już od dwóch trzech lat w planach i co najmniej 6 lat temu już sygnalizowaliśmy, że żywot tego torowiska na Wojska Polskiego dobiega końca i dziś jesteśmy na poziomie chyba jeszcze gorszym niż Ozorków. Staramy się utrzymywać to połączenie, ale ten odcinek, który teraz remontujemy od poniedziałku nie miał tak zwanej „główki szyny”, nie było już po czym jeździć, groziło to wykojeniem, jakąś katastrofą. Planujemy to zrobić w ciągu tygodnia, obraz się powiększył po rozebraniu tego, liczymy, że wtorek, środa w przyszłym tygodniu zakończymy.”.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztofa Makowski: „Proszę o utrzymanie tego tempa remontu, aby to był tydzień, ponieważ ta część mieszkańców naszego Miasta jest dość znacznie odłączona, a obłożenia są duże.”.

Ad. pkt 4 Informacja na temat buspas-u przy ul. Julianowskiej na odcinku Łagiewnicka – Skarbowa.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztofa Makowski: „Temat bus pasa w tym rejonie omawiany był na wspólnym posiedzeniu z Komisją Ładu Społeczno – Prawnego, wzbudził spore emocje, wprowadziłem go do porządku na prośbę dyrektora ZDiT.”.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Sobieraj: „Zebrałem wszystkie informacje, które mamy w tamtym rejonie. Opinię Rady Osiedla dlaczego ten buspas powinien powstać, jakie są okoliczności tego elementu. Druga rzecz to jest kwestia pomiarów natężenia ruchu, ponieważ mamy precyzyjne pomiary ze względu na to, że przy ulicy Żarnowcowej jest przejście dla pieszych wraz pętlą indukcyjną, z której mamy dokładne pomiary przepływu. Trzecia rzecz to jest trochę teorii z inżynierii ruchu, wspieraliśmy się książkami fachowców jak chociażby Wojciech Sucharzewski - to jest jakby jeden z głównych naukowców, który zajmuje się inżynierią ruchu, jak oni podchodzą do buspasa. Z punktu widzenia transportowego i przepustowości ten buspas jest pewnym uporządkowaniem ruchu na tej ulicy, natomiast jeździ tam linia autobusowa i natężenie ruchu nie jest na tyle duże, żeby tworzyły się korki. Rada Osiedla w piśmie nawiązała do rozmów i prac, które były prowadzone na osiedlu Julianów, które miały spowolnić ruch, który miał uspokoić ruch. Część rzeczy została już wykonana tak jak np. zmiana organizacji ruchu na skrzyżowaniu

Zgierskiej Kniaziewicza - Biegańskiego. Pracujemy nad kolejnymi rozwiązaniami na osiedlu wedle tej koncepcji, która została stworzona. Zmiany nastąpiły w sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu Łagiewnicka i Julianowska. Mieliśmy bezpośredni objazd z mieszkańcami tych wszystkich skrzyżowań sygnalizacji świetlnej i te wszystkie uwagi, pomysły zostały zebrane. Pewne zmiany będą wykonywane na skrzyżowaniu na rondzie Biłyka, ale to w momencie kiedy będzie wykonywany remont wakacyjny tego skrzyżowania. Jednym z problemów podnoszonych przez mieszkańców, cytuję z tego pisma była „nadmierna prędkość rozwijana przez pojazdy jadące ulicą Julianowską, co powoduje niebezpieczeństwo dla mieszkańców osiedla wyjeżdżających z uliczek osiedlowych na skrajny prawy pas ulicy Julianowskiej w kierunku zachodnim.”. Innym problemem zgłaszanym przez mieszkańców są uszkodzenia konstrukcji budynków i elewacji w związku z przebiegiem skrajnie jezdni, blisko domów jednorodzinnych przy jednoczesnym przemieszczaniu się prawym pasem pojazdów ciężarowych. Wystąpiliśmy o tę opinię, buspas nie spowodowałby utrudnień ruchu, ponieważ ulica Julianowska ma na odcinku trzy pasy ruchu, które zapewniają aż nadto dobrą przepustowość drogi. Należy dodać iż buspas kończyłby się na wysokości ulicy Skarbowej pozwalając zachować niezmienną przepustowość skrzyżowania Julianowska – Zgierska, czyli czterowylotowy wlot wschodniej tego skrzyżowania pozostałby bez zmian. Mając na uwadze powyższe względy, Rada Osiedla nie zgłasza obiekcji co do wprowadzenia omawianego rozwiązania. Jeżeli chodzi o natężenie ruchu, w godzinie 16 -17 kiedy jest największy pik na tych trzech pasach, to jest od 1000-1100 samochodów. Jeden pas ruchu przejmuje około 1900 pojazdów na dobę. Tutaj 3 pasy ruchu przejmują 1100 pojazdów na dobę. W związku z tym to pokazuje, że sytuacja ruchowa na tej ulicy nie byłaby w żaden sposób zachwiana, jeżeli by ten buspas powstał. Przecnicę wcześniej pomiędzy ulicą Zagajnikową a Łagiewnicką mamy buspas na nowo wybudowanej ulicy Inflanckiej - jest bardzo podobna sytuacja. Też jest dużo wyjazdów z bram prywatnych, mamy dużo wyjazdów z uliczek podporządkowanych i ta sytuacja nie zagraża bezpieczeństwu, nie mamy żadnych szczególnych sygnałów ani statystyk, które potwierdzały, że jest to nadmiernie niebezpieczna sytuacja, a na ulicy Inflanckiej jest zdecydowanie większy ruch, gdyż jest to droga krajowa, która skręca w ulicę Łagiewnicką i ten ruch jest większy niż na ulicy Julianowskiej. W związku z tym - poddaję pod dyskusję. Przychylamy się do tego postulatu, który był wyrażany, na każdym spotkaniu z mieszkańcami, które dotyczyło tego ruchu.”.

Radny p. Mateusz Walasek: „Znaczenie tego dla ruchu autobusowego jest żadne, tam porusza się jedna linia z częstotliwością co 12 minut. Przywoływana ulica Inflancka - na ulicy Inflanckiej mamy 3 linie autobusowe. Jest prawdą, że ulica Julianowska ma znacznie większą przepustowość niż ruch, który tam się odbywa i tam nie ma takiego problemu, tylko my posługujemy się środkiem, który narazi nas na śmieszność jeśli chodzi o takie rozwiązanie. Ja się zgadzam, że może to tam ten ruch uspokoić. Boję się nieco śmieszności takiego rozwiązania. Gdyby można było wypracować inne rozwiązania.”.

Radny p. Tomasz Kacprzak: „Czy decyzja została już podjęta przez Pana aby ten buspas tam zrobić czy jeszcze nie?”.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Sobieraj: „Zasięgamy, analizujemy opinie. Są zbyt duże emocje do tego, co miałyby się tam zadziać. Mamy głos Rady Osiedla

dość wyraźny - będąc na spotkaniach mieszkańcy dosyć żywo wyrażali swoje opinie na ten temat. To Biuro Inżyniera Miasta decyduje, a jeśli nie zostanie zaakceptowane no to trudno. Mamy mieszkańców, którzy o to zabiegają, warunki ruchowe nie przeszkadzają w związku z tym poddaję to pod dyskusję.”.

Radny p. Tomasz Kacprzak: „W takim razie ja mam pytanie do Biura Inżyniera Miasta - jaka jest Państwa opinia w tej sprawie?”.

Pan Janusz Maciaszek kierownik BIM: „Szanowni Państwo, dyskusja na temat buspasa zaczęła się z radnymi, z przedstawicielami, z mieszkańcami w Biurze Inżyniera Miasta w zeszłym roku w październiku-listopadzie. Argumenty, które w tamtym okresie czasu przekazywali i do tej pory przekazują przez Pana Dyrektora ZDiT nie są podstawą, by tam wprowadzić buspas. Naprawdę argument Pana Przewodniczącego Walaska, że narazimy się na śmieszność w stosunku do innych mieszkańców naszego Miasta - jak najbardziej. Państwo, którzy mieszkają na odcinku ulicy Julianowskiej - rozmawiając ja z nimi, podnosili kwestię niemożliwości wyjazdu bezpiecznie z tego odcinka - wpleść się w ulicę Julianowską. Druga rzecz jaką podnosili, że podczas opadów atmosferycznych, szczególnie deszczu, chlapią im elewacje ogrodzenia. Chciałbym dodać, że krawędź jezdni do krawędzi elewacji jest ponad 5 metrów. Te argumenty mnie absolutnie nie przekonują. Dla mnie przy jednej linii autobusowej, ten autobus poza godzinami szczytu, jeśli chodzi 4 na godzinę, też nie jest to argument żebyśmy tam wprowadzili buspas.”.

Radny p. Tomasz Kacprzak: „Obawiam się, że w tym miejscu nikt nie będzie respektował tych znaków, jeżeli my je wymalujemy to będzie koszt. Natomiast patrząc na to co się dzieje na Kopcińskiego, gdzie policja nie jest w stanie wyegzekwować od kierowców tego, aby nie jeździli po buspasie, obawiam się, że na Julianowskiej, jeśli zrobimy ten bus pas, tam samochody będą jeździć, bo nie będą widziały potrzeby, żeby tego nie respektować. Chyba, że mamy jakiś patent na to, żeby samochody respektowały ten buspas.”.

Z-ca dyrektora ZDiT p. Maciej Sobieraj: „Nawet przy remoncie Śmigłego Rydza ten buspas jest faktycznie zostawiany przez kierowców. Co do tego, czy to będzie niebezpieczne dla wyjeżdżających, to tutaj każdy buspas ma tę samą sytuację. Ja tu nie przychodzę nikogo przekonywać, za czy przeciw, my decyzji nie podejmujemy, bo taką tutaj opinię swoją wyraził Pan Janusz i należy uszanować i przy tym pozostać. Natomiast, chciałem przedstawić jakby też zdanie z drugiej strony, że jeżeli do Państwa radnych zgłoszą się później mieszkańcy w sprawie rozmów na temat buspasa, abyście Państwo wiedzieli jak to wygląda. Na pewno jednym z elementów, nad którymi należałoby się pochylić - przeznaczenie dodatkowych środków na chociażby położenie nowej nawierzchni na ulicy Julianowskiej, bo to niweluje automatycznie jeden z elementów, który się pojawia i hałasu i pękających budynków. Ten problem można rozwiązać bez buspasa, oczywiście można myśleć dalekosiężnie, że być może ta ulica powinna zmienić swój przebieg. To są plany dalekosiężne.”.

Radny p. Mateusz Walasek: „Łatwiej jest o środki - szynowy, może w ramach zmiany profilu tramwaj spinający Zgierską z Łagiewnicką, w takich sytuacjach jaka miała miejsce

dziś na Dolnej np. mogłoby być korzystne. To oczywiście są większe wydatki. Być może przy okazji budowy tramwaju należy całkowicie zmienić profil tej ulicy.”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „Chciałbym tutaj zwrócić uwagę, padł temat przebudowy ulicy Julianowskiej w przyszłości, tak zupełnie wirtualnie to nie jest zbyt rozsądna decyzja, bo myślę, że jednak trasa Karskiego kiedyś powstanie, może za 20, 30 lat ale powstanie i wtedy taka przepustowość Julianowskiej się przyda. Zauważam dodatkową śmieszność w tej propozycji bus pasu - ja akurat jestem zawsze za uspakajaniem ruchu zwłaszcza w miejscach, gdzie pojawiają się wypadki, a tam dochodziło do wypadków. Niemniej jednak, jaka jest idea buspas-u? Buspas zazwyczaj wyznacza się w miejscach, gdzie to udrażnianie ruchu jest najbardziej potrzebne, czyli przy skrzyżowaniach. A my tutaj wprost robimy zupełnie inaczej. Mając skrzyżowanie, które ma 4 pasy ruchu to my buspas kończymy przed tym skrzyżowaniem, więc to się zupełnie nie trzyma sensu. Proponuje zastosować takie rozwiązanie jakie jest na ulicy Wyszyńskiego - dlaczego nie udostępnić tych pasów do parkowania? Myślę, że akurat mieszkańcy blokowiska z tego powodu bardzo się ucieszą, bo widać jaka tam panuje sytuacja parkingowa, że parkingi zabierają miejsca dla placów zabaw. Mamy wolne jezdnie oddamy je jako parkingi.”.

Z-ca dyrektora ZDiT p. Maciej Sobieraj: „To jest koncepcja do rozważenia, aczkolwiek wydaje mi się, że ta strona północna nie ma takiego popytu, ponieważ tam większość mieszkańców wjeżdża na swoje posesje, co innego strona południowa, chociaż tam też właściwie wszyscy wjeżdżają pod bloki. Oczywiście jest to tam jakiś pomysł do zbadania natomiast”.

Z-ca dyrektora ZDiT p. Maciej Sobieraj: „Znaczący nie widzę tam w tym momencie takiego źródła popytu, akurat w tym miejscu.”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „Sam nie mieszkam, ani w bloku, ani w domku, ale znam ludzi, którzy mieszkają w domkach i dla większości osób, sam fakt, że za każdym razem, kiedy oni przyjeżdżają do domu, a tak jest w sytuacji Julianowskiej – oni muszą otwierać bramę, nawet po to, kiedy przyjeżdżają do domu na pół godziny, muszą otwierać bramę, wsiadać z powrotem do samochodu, wjeżdżać na posesję - jest problematyczne i akurat pod tym względem myślę, że akurat ten parking, by się im przydał. Gdziekolwiek w mieście się nie posłużyliśmy tą zasadą, te miejsca parkingowe się cieszyły i ja po prostu postulowałbym, nie wiem może zapytać Radę Osiedla, co o tym sądzą. Znając trochę mieszkańców z tych blokowisk, ja bym się bardzo ucieszył.”.

Radny p. Mateusz Walasek: „Po obu stronach ulicy Julianowskiej są zupełnie inne interesy, tamto osiedle nie jest budowane w latach 60 czy 70, 3 samochody na blok. Tylko jest to osiedle współczesniejsze, poza tym mając świadomość, że Julianowska ma być duża urbaniści, którzy to planowali postawili te wieżowce dosyć daleko od Julianowskiej, co powoduje też to, że są tam duże przestrzenie parkingowe i śmiem twierdzić, że akurat nie ma tam dużego problemu z parkowaniem. Całkowicie zgadzam się z tymi domkami, odpowiedź Rady Osiedla, jeśli trafnie odczyta interesy mieszkańców północnej strony ulicy Julianowskiej, którzy mają z perspektywy - przed domem będą im stały samochody, chociaż może się myłę, może warto spróbować, bo być może rzeczywiście jest ten problem

ochlapywania i wtedy te samochody będą ochlapywane, a nie elewacje i być może wtedy rzeczywiście to warto. Jest to ciekawa propozycja.”

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski: „Na połączonych komisjach zwolenników tego buspasa nie było po stronie radnych Rady Miejskiej. Raczej były to głosy przeciwne radnych wybieranych z tamtego okręgu. Daję pod rozważenie jeszcze jeden pomysł buspasa zaciągnięty z innych miast. Być może są takie miejsca i takie bus pasy, gdzie można je czasowo wyłączać. Czyli w określonych godzinach mogą korzystać również z nich samochody, tak jest np. w Warszawie. Może by takie rozwiązanie udroźniło nasilenie samochodów. To taka moja sugestia. Z dyskusji radnych wywnioskowałem, że zwolenników tego buspasu tam nie ma. Skłaniamy się raczej do decyzji p. Janusza kierownika Biura Inżyniera Miasta, że nie jest potrzebny buspas. Większość jest za tym aby nie było tego buspasa. Fajna propozycja, warta rozważenia ze strony Wiceprzewodniczącego Hencza. Mam pytanie dotyczące ulicy Kniaziewiczza – Biegańskiego - wszystkich zakazów. Rozumiem, że tam zakaz skrętu w ulice Świętej Teresy też obowiązuje? Jak przejedziemy ulicę Julianowską, to tam nie można skręcić w lewo w Kniaziewiczza tak?”

p. Janusz Maciaszek kierownik Biura Inżyniera Miasta: „Można, natomiast jadąc od północy Zgierską nie możemy skręcić w lewo w Biegańskiego. Musimy dojechać do Julianowskiej i zawrócić, dojechać do Biegańskiego. Poprzez ten zakaz wyeliminowano 4 punkty kolizyjne.”

p. Maciej Sobieraj Z-ca dyrektora ZDiT: „Żadna organizacja ruchu nie jest wryta w betonie i zabetonowana na wsze czasy. Każdą organizację ruchu można zmieniać. Wprowadziliśmy taką organizację ruchu po różnych analizach, rozmowach, pomiarach ruchu i rozmowach z mieszkańcami - i to był główny postulat. Dopuszczony jest dzisiaj skręt w lewo z Kniaziewiczza w Zgierską na północ autobusu. Należy to obserwować. Była duża wypadkowość na ulicy Biegańskiego, szczególnie na skrzyżowaniu z ulicą Orzeszkową i innych tego typu skrzyżowaniach. To były poważne wypadki, w związku z tym chodziło, aby ten ruch zmniejszyć. Na razie nie odbieram takich sygnałów, że jest poprawa, że dzieje się tak samo źle. Chcemy to utrzymać. Zobaczymy, czy mieszkańcy się do tego przyzwyczają, czy znajdą jakby nowe nawyki, czy nowe drogi - na tej ulicy ruch jest uspokojony. Druga ulicą, którą mieszkańcy bardzo mocno postulowali to ulica Sowińskiego i tam była propozycja na przemienne parkowania, aby zawęzić światło tej ulicy, przekrój tej ulicy.”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „A propos ulicy Sowińskiego, bo mówimy aby ją zawęzić - ona faktycznie jest szeroka. Skoro mamy drogę rowerową na ulicy Zgierskiej a ulica Sowińskiego prowadzi do innej drogi rowerowej, która idzie do lasu Łagiewnickiego, dlaczego nie możemy na ulicy Sowińskiego wyznaczyć pasu dla rowerów, one by zawężyły jezdnię.”

p. Maciej Sobieraj Z-ca dyrektora ZDiT: „To też jest element brany pod uwagę, przekrój tej ulicy jest odpowiedni, przy czym pamiętajmy o tym zapotrzebowaniu na miejsca parkingowe i pasy parkingowe i pasy rowerowe, najlepiej w dwie strony, dwa pasy ruchu to tu już jest za wąsko. Musimy jedno z drugim zważyć. Szerokość ulicy około 9 metrów . Jeśli

chodzi o buspas my nie będziemy tego projektu przedstawiać do Biura Inżyniera Miasta, musimy mieć z tyłu głowy, że ta dyskusja może nas jeszcze spotkać.”.

p. Janusz Maciaszek kierownik Biura Inżyniera Miasta: „Na pewno na ulicy Julianowskiej policjanci nie będą przeprowadzać kontroli ruchu drogowego, ze względu, że nie ma gdzie tych pojazdów odstawić. Jeśli chodzi o ulice Kopcińskiego, do tej pory nie ma tygodnia, żeby policja nie zabrała 3-5 praw jazdy kierowcom jeżdżącym po buspasie. Oni naraz dostają przyspieszenia jak zjeżdżają z górki nie widzą radiowozu, a przekroczy o 51 prędkość - zabierają prawo jazdy. Na ulicy Julianowskiej nie byłoby takiego kruczka i na pewno by tam nam nie próbowali stacjonarnej kontroli pojazdów.”.

Ad. 5 Sprawy różne i wniesione

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski poinformował o pismach, które wpłynęły do Komisji. Pierwsze pismo dotyczy możliwości wprowadzenia dla osób dawców szpiku legitymacji darmowych przejazdów komunikacji Miejskiej, drugie pismo ZDiT stanowi odpowiedź na wniosek mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej Śródmieście w sprawie przywrócenia przejścia do przystanku linii 57, trzecie pismo to zapytanie mieszkańca w sprawie ograniczenia prędkości na ulicy Retkińskiej. „W chwili obecnej remontowana jest ulica Sienkiewicza a tam na wysokości 3 liceum cały czas chodzi sygnalizacja na przejściu dla pieszych czy ona ma jakiś cel?”.

p. Janusz Maciaszek kierownik Biura Inżyniera Miasta: „Ona miała być włączona w puls, wykonawca tego jeszcze nie zrobił.”.

Wiceprzewodniczący komisji p. Marcin Hencz: „Ja mam taką prośbę do ZDiT, bo wy czuwacie nad elektroniką transportu zbiorowego, chciałbym, aby zostały mnie przekazane informacje, o które prosiłem mailowo. Od półtora miesiąca nie dostałem odpowiedzi, proszę o przekazanie mi zrzutów z dipisów o której przyjeżdżają autobusy na przystanek przesiadkowy w nocy, chcę ustalić ile mieszkańcy mają czasu na przesiadanie się na poszczególne linie. Proszę wybrać dowolne dwa weekendy z tego roku i dowolne dwa dni przednie w ciągu roku.”.

P. Maciej Sobieraj z-ca dyrektora ZDiT : „Rozumiem, dane dotyczące przyjazdu i odjazdu w godzinach rotacji.”.

Radny p. Tomasz Kacprzak: „Mam apel do dyrektora ZDiT o remont płyt chodnikowych na przystankach na ulicy Hetmańskiej przy Juranda ze Spychowa i Zagłoby. Są tam dwa przystanki nie objęte remontem WZ, już nie mówię o wiatach, które są eksponatem muzealnym natomiast płyty chodnikowe są bardzo zdewastowane i proszę, aby je naprawić.”.

P. Maciej Sobieraj z-ca dyrektora ZDiT: „Przekażę do dyrekcji pionu utrzymania.”.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski: „Proszę przygotować na kolejną komisję informację na temat, czy są plany by uruchomić komunikację miejską na osiedlu Stare Złotno?”.

P. Maciej Sobieraj z-ca dyrektora ZDiT: „Ja mogę od razu odpowiedzieć. Mamy tam linię 74 AB, a linia 74 A kończy już na Złotnie, linia 74B jedzie do Huty Jagodnice. Powiem szczerze, że nie za bardzo jest tutaj możliwość, już ze względu na zasoby i środki finansowe i autobusowe i kierowców, jeszcze jakąś linię uruchomić. My podczas objazdu, kiedy była budowana kanalizacja na ulicy Złotno, jeździliśmy przez ulicę Jagodnica wjeżdżając w Stare Złotno - to w jakiś sposób rozwiązywało problemy. Natomiast biorąc pod uwagę, że tam mamy jeden wariant co 24 minuty na ulicy Stare Złotno do Huta Jagodnica, to można to jeszcze podzielić jako wariant, który jedzie, zahacza o to Złotno, ale ten wjazd nie jest głęboki, później musielibyśmy dojechać do ulicy Konstancyńskiej, bo już nie ma innej drogi. Przy obecnym stanie wozokilometrów, liczbie środków finansowych, które mamy to może być ciężko.”.

Radny p. Mateusz Walasek: „Mam dwie sprawy: jedna - ulica Tatrzańska Grota Roweckiego. Świeża informacja z radia od słuchaczy, są brakujące progi, nie wiem, czy uszkodzone czy zabrane, co powoduje ruch, ludzie omijają te progi, dochodzi tam do niebezpiecznych sytuacji. Drugie, bardziej pytanie niż zgłoszenie: ulica Lechicka - czy są tam zakończone prace związane z nawierzchnią, czy będzie jeszcze jakiś drugi etap z tym związany? Bo to było wymieniane w tym programie zesłorocznym. Przy okazji Lechickiej, proszę też o informację o ulicy Kompostowej - czy też będą tam wykonywane jakieś prace?”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „Jedna mała prośba, bo składałem ostatnio interpelację a propos świateł pod kątem pieszych, nie dostałem jednoznacznej odpowiedzi w interpelacji poza tym, że zostaną rozpatrzone te poszczególne, zgłoszone przeze mnie sygnalizatory i czasy przejścia dla pieszych - czy ja mógłbym prosić i po jakim czasie mógłbym prosić o taki krótki raport, czy w ogóle się przyjrzelicie tej kwestii, gdzie coś można poprawić, gdzie nie można?”.

Na tym Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski zakończył posiedzenie.

Protokół sporządziła

Aneta Rabenda

Przewodniczący Komisji

Krzysztof Makowski